

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 7.02.2020 17:29

Środowy wieczór i czwartek (5 i 6 lutego 2020) to kilka interwencji strażaków z powiatu cieszyńskiego. Ratownicy interweniowali między innymi w związku z pożarem sadzy w kominie, otwarciem mieszkania i powalonymi drzewami.



fot. arc.ox.pl

Do pierwszego ze zdarzeń doszło w środę (05.02.2020) w Skoczowie. O 16:26 zastępy pojawiły się na ulicy Klonowej, gdzie według zgłoszenia miało dojść do pożaru sadzy w kominie. Na szczęście było to tylko złudzenie, gęsty dym wprowadził zgłaszającego w błąd.

O 16:32 zastępy pojawiły się w Istebnej (przysiółek Zaolzie), gdzie drzewo opierało się na liniach średniego napięcia. Zadysponowano samochód drabinę i pogotowie energetyczne. Drzewo zostało ścięte, pocięte na kawałki i usunięte.

O 18:24 w Zebrzydowicach na ulicy Dworcowej strażacy otwarli mieszkanie na prośbę policji. Po otwarciu drzwi Zespół Ratownictwa Medycznego stwierdził zgon mieszkanki.

O 18:09 zastępy pracowały w Wiśle, gdzie mężczyzna groził skokiem z wiaduktu – **zabezpieczono teren działań, wstrzymano ruch samochodowy i kolejowy. Rozłożono skokochron. Działania zakończono, gdy negocjator bezpiecznie sprowadził mężczyznę z wiaduktu** – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

O 19:05 zastępy znów pognały do powalonego drzewa. Tym razem na ulicę Hażlaską w Cieszynie. Zagrożenie zostało usunięte.

Do kolejnego zdarzenia doszło już w czwartek (06.02.2020) w Drogomyśli. O 11:23 zastępy udały się na ulicę Wiślańską, gdzie według zgłoszenia potrącona sarna miała leżeć na środku jezdni. Na miejscu stwierdzono, że martwe zwierzę leży w przydrożnym rowie, nie stanowiło zagrożenia dla ruchu.

Ostatnie z opisywanych zdarzeń to interwencja z 14:15. W Mnichu na ulicy Spacerowej doszło do pożaru sadzy w kominie. Strażacy podjęli standardowe działania: wygaszono w piecu, ugaszono sadzę, wyczyszczono komin, i sprawdzono budynek pod kątem obecności tlenku węgla oraz kamerą termowizyjną.